Redakcya, Administracya i Drukarnia: Lwów, ulica Sokoła l. 4.
Adres dla telegr.: „Sera“ Lwów.

GAZETA PORANNA

Telefon Redakcyi Nr. 155.
Telefon Administracyi 1201.

wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 6-tej rano i o godzinie 2 popołudniu („Gazeta Wieczorna“).

Ceny prenumeraty: Abonament miesięczny we Lwowie za oba wydania gazety 2 korony.

Za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką pocztową w kraju i monarchii:

miesięcznie .	2 K 50 h.	z dwukrotną	3 K — h.
kwartalnie .	7 „ 50 „	wysyłką . .	9 „ — „
rocznie . .	30 „ — „	pocztową .	36 „ — „

W Niemczech miesięcznie . . . . . 4 K — h
W innych państwach Zw. p. miesięcznie 5 „ — „

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy petitowy lub jego miejsce 24 hal. Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 hal. Po kronice wiersz 2 kor. Nekrologia za wiersz petitowy 60 hal. — Drobne ogłoszenia po 6 hal. za wyraz, wyrazy tłustemi czcionkami liczą się po wójnie. Numer pojedynczy we Lwowie 4 hal., na prowincyi 8 hal.

Nr. 520. Lwów, piątek 9. lutego 1912. Rok II.

Rokowania sejmowe rozbite! — Zbliżenie anglo-niemieckie. — Nowa afera szpiegowska.

SEJM.

Wczorajszy przełomowy w sytuacyi dzień przyniósł późnym wieczorem „niespodziankę“, której już od dni kilku należało się spodziewać. Rusini uznali, że odpowiedź posłów polskich na ich ultimatum nie jest wystarczająca i zerwali dalsze rokowania. Nie zadowoliła ich również uchwała pełnej komisyi dla reformy wyborczej, która przyszła wczoraj do przekonania, że sprawa zabezpieczenia mandatów jest z kompleksu spraw spornych najważniejsza i w tym kierunku uczyniła realny, najprędzej do celu zmierzający wniosek.

Sytuacya więc przedstawia się nader poważnie. Nie ulega wątpliwości, że stronnictwa polskie świadome ciężącej na nich odpowiedzialności — gdy widoczną jest rzeczą, że od drugiej strony tego wymagać nie można — potrafią tak sprawą pokierować, by interes narodu, kraju i dzieło reformy na szwank nie były narażone. Gdy wczorajsza uchwała komisyi zabezpiecza prawidłowy i — mamy pełną nadzieję — szybki bieg sprawy reformy wyborczej — najpilniejszą troską staje się obecnie prowizoryum budżetowe, które musi być uchwalone w sesyi bieżącej. Jeśli Sejmowi dzięki uporowi Rusinów nie było dane rzucić przynajmniej podstaw reformy w zarysach ogólnych, musi przynajmniej uchwaleniem prowizoryum zaznaczyć owocność obrad sesyi zimowej. A na to stronnictwa polskie będą miały dość siły.

Narady stronnictw polskich.

Wczoraj przez trzy godziny, od 11·30 do 2·30 popołudniu, obradowały pod przewodnictwem prezesa Bilińskiego połączone komisye parlamentarne klubów polskich, przy uczestnictwie marszałka i namiestnika.

Przedmiotem obrad była kwestya formalnego traktowania sprawy reformy wyborczej w obecnej sesyi sejmowej, wobec krótkiego czasu, jaki Sejmowi ze względu na zwołanie parlamentu do obrad pozostaje. Szło więc o ustalenie dyrektywy dla polskich członków komisyi wyborczej, zwołanej na wczoraj wieczór. W dyskusyi podkreślono fakt, że w opinii publicznej sprawa zabezpieczenia mandatów narodowych nie jest jeszcze dostatecznie jasno i jednolicie skrystalizowana, decyzya w tej mierze może opierać się tylko na dokładnych datach statystycznych według ostatniego spisu ludności, oraz na odpowiednich mapach, odzwierciedlających wszystkie cztery systemy (katastru, okręgów wykrawywanych, proporcyonalności dwu- i trójmandatowej). Komisya miałaby więc uchwalić odpowiednią rezolucyę do Wydziału krajowego o dostarczenie materyałów, na podstawie których obradując dalej w permanencyi, mogłaby w ciągu najbliższych miesięcy wypracować projekt i przedłożyć go następnie do uchwały Sejmowi.

Następnie radzili wczoraj przedstawiciele stronnictw polskich nad tem, czy w obecnej sesyi ma być uchwalony budżet, czy też tylko prowizoryum budżetowe. Posłowie demokratyczni oświadczyli się za tem, by uchwalić tylko prowizoryum budżetowe, a to dlatego, by mieć gwarancyę, że Sejm jeszcze tego roku się zbierze dla uchwalenia reformy wyborczej. Stawiano termin sześcio i dziesięciomiesięczny. Ze względu jednak na to, że kalendarz parlamentarny nie daje pewności, że w ciągu miesięcy letnich znajdzie się czas dla Sejmu, zgodzono się na prowizoryum budżetowe dziesięciomiesięczne, t. zn., że w tym roku w ciągu września lub października będzie musiał zebrać się Sejm dla uchwalenia prowizoryum do końca roku, a co za tem idzie, będzie musiał załatwić także i sprawę reformy wyborczej.

Na posiedzeniu przezydyów oświadczył w końcu namiestnik, dementując onegdajszy komunikat „Diła“, że nie ofiarował Rusinom swego pośrednictwa w sprawie wyjednania 30 prc. mandatów, lecz przyrzekł tylko żądania te polskiej stronie zakomunikować, zwracając przytem posłom ruskim uwagę, że nie ma nadziei uzyskać tak daleko idących ustępstw.

Komisya dla reformy wyborczej.

Wczoraj wieczorem zebrała się na posiedzenie pełna komisya dla reformy wyborczej i obradowała pod przewodnictwem p. Lea od godz. wpół do 7 do 8. W obradach wziął udział także namiestnik. Z posłów ruskich jawili się tylko p. Lewicki i Makuch, p. Korol nie był obecny.

Celem posiedzenia komisyi było powzięcie wniosku, któryby z jednej strony był niejako streszczeniem najistotniejszem dotychczasowych rokowań, z drugiej dawał sposób wyjścia z sytuacyi temi rokowaniami stworzonej.

Po przedstawieniu położenia od ostatniego posiedzenia komisyi przez p. Leo, rozwinęła się dyskusya, w której zabierali głos pp. Urbański, Cieński, Lewicki, Stapiński, Halban i Rutowski.

Z polskiej strony podnoszono, że cała sprawa utknęła obecnie na rzeczy bodaj dla całego dzieła reformy najważniejszej, tj. na zabezpieczeniu praw mniejszości narodowych, co zresztą uznali niejednokrotnie w prasie i przemówieniach także i posłowie ruscy. Wobec rozbieżności zdań w tej sprawie należy przedewszystkiem uzyskać jednolitość opinii, by módz następnie z miejsca ruszyć, celem ustalenia dalszych zasad. Zadaniem komisyi dla reformy wyborczej jest stworzyć materyalną podstawę do tych rozważań, z tej więc wychodząc myśli postawił p. Halban następujący wniosek:

Odwołując się do uchwały Sejmu krajowego, która poleciła komisyi wypracowanie projektu ustawy o reformie wyborczej przy współudziale Wydziału krajowego — komisya, uznając potrzebę przeprowadzenia w najbliższym czasie dyskusyi celem powzięcia uchwały w sprawie proponowanych 4 systemów tworzenia okręgów wyborczych, uprasza Wydział krajowy, aby w jak najkrótszym czasie przedłożył komisyi materyały statystyczne, potrzebne dla rozwiązania tej sprawy, oraz opracowanie terytoryalnego rozkładu odnośnie do każdego z tych systemów, nie mniej projekt sformułowania dotyczących przepisów ustawy wyborczej.

Imieniem klubu ukraińskiego oświadczył p. Lewicki, że wniosek ten zmierza do dalszego przewleczenia sprawy reformy, która dłużej już na załatwienie czekać nie może. Rusini żądają przedewszystkiem określenia procentu mandatów ruskich, później mogą dopiero wdawać się w dyskusyę nad sposobem zabezpieczenia, do czego jednak znów nie potrzebują zupełnie cyfr statystycznych, gdyż sposób zabezpieczenia mandatów, przez nich proponowany, tj. kataster narodowy, o materyał statystyczny nie musi się opierać.

W dyskusyi p. Rutowski dał na te wywody doskonałą odpowiedź: „Gdyby Rusini nie byli urządzili w grudniu secesyi z subkomitetu, zapewne od owego czasu Wydział krajowy byłby wygotował cały materyał i teraz komisya obradowałaby już na podstawie dat i map. Winę przewleczenia tej rzeczywiście ważnej i bardzo pilnej sprawy muszą wziąć posłowie ruscy na siebie“.

P. Lewicki, zabrawszy drugi raz głos, oświadczył, że klub jego nie uznaje potrzeby gromadzenia w tem stadyum sprawy cyfr staty-

stycznych. Ze względu na to, że strona polska nie chce dyskutować nad ilością mandatów, Rusini usuwają się od obrad w komisyi.

Po tem oświadczeniu pp. Lewicki i Makuch wyszli ze sali komisyjnej w chwili, gdy przewodniczący poddawał pod głosowanie wniosek p. Halbana. Wniosek ten jednomyślnie przyjęto.

Rokowania rozbite!

Bezpośrednio po posiedzeniu komisyi dla reformy wyborczej zebrał się na posiedzenie klub ukraiński, celem zajęcia stanowiska wobec ostatnich wypadków dnia onegdajszego i wczorajszego.

Po dwugodzinnej blizko naradzie powziął klub ukraiński uchwałę, w której, z uwagi na to, że żądania ruskie co do procentu mandatów zostały a limine odrzucone, zaś załatwienie sprawy zabezpieczenia mandatów na dłuższy czas odwleczono, **uważa rokowania kompromisowe za zerwane.**

Po posiedzeniu oświadczył p. Lewicki współpracownikowi „Gaz. Por.", że w obecnej sytuacyi klub ukraiński nie miał innego wyjścia, jak rokowania zerwać. Dr. L. nie widzi wobec tak odpornego stanowiska stronnictw polskich — platformy do zbliżenia się, nie ma też nadziei, by rokowania dalej mogły być podjęte. Na uwagę naszego współpracownika, że przecie klub ruski zawsze stawiał na pierwszem miejscu sprawę zabezpieczenia mandatów, odparł, że w uchwale komisyi nie upatruje chęci przyspieszenia sprawy, lecz raczej chęć odwleczenia.

Uchwała klubu będzie oficyalnie ogłoszona w dzisiejszem „Dile", najprawdopodobniej będzie też podana w „zajawie" na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu.

Z Komisyi szkolnej.

Komisya szkolna obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad projektem regulacyi płac nauczycielskich, który przedstawił referent p. German. W gruntownej, rzeczowej i nader interesującej dyskusyi zabierali głos pp. Mars, Wasung, St. hr. Badeni i wiceprezydent Dembowski. Dyskusya była ściśle poufna. Dziś po południu dalszy ciąg obrad.

Porządek dzienny.

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Sejmu, które się zacznie o g. 10 przed południem, znajduje się 19 punktów: Pierwsze czytanie sprawozd. Wydz. kraj. w przedmiocie ustawy, zezwalającej gminie Knihinin-wieś (powiat Stanisławów) na pobór opłat gminnych od czynszów najmu, pierwsze czytania wniosków: p. Żardeckiego w sprawie założenia gimnazyum realnego w Leżajsku, p. Bisa w sprawie budowy drogi od gm. Bojanowa przez gm. Wilczowolę i Raniżowską Wolę do Raniżowa, p. Wrześniowskiego w sprawie obsadzania dróg drzewami owocowemi, względnie użytecznemi, p. Krężla w sprawie zapomogi dla ludności włościańskiej, dotkniętej klęską myszy polnych i klęską posuchy, p. Ptaka w sprawie wynagrodzenia świadków powoływanych przez starostwa w sprawach urzędowych, p. Myjaka w sprawie założenia szkoły koszykarskiej i sadowniczej w Łącku.

Następnie sprawozdania komisyi: bankowej o sprawozdaniu Wydziału kraj. o kraj. centralnej Kasie dla Spółek rolniczych we Lwowie, sanitarnej o sprawozd. Wydz. kraj., dotyczącem rozszerzenia i adaptacyi szpitala powszechnego w Przemyślanach, budżetowej w sprawie zapewnienia ze strony kraju wypłaty emerytur, pensyi wdowich i dodatków na wychowanie dzieci dla nauczycieli zakładu dla głuchoniemych we Lwowie, o zamknięciu funduszów krajowych za r. 1910, przemysłowej o sprawozd. Wydziału kraj. w przedmiocie powiększenia funduszu przemysłowego, budżetowej o sprawozd. Wydziału kraj. w przedmiocie budowy szkół ludowych, oraz o wniosku p. Kleskiego w przedmiocie utworzenia funduszu pożyczkowego na budowę szkół w miastach, solnej o krajowej sprzedaży soli, kolejowej o czynnościach departamentu IV. Wydziału kraj. w sprawach kolejowych, gminnej o sprawozdaniu Wydziału kraj. w przedmiocie ustawy wodociągowej dla Podgórza i Przemyśla, budżetowej w przedmiocie petycyi Lwowa o porękę kraju dla pożyczki 6,000.000 K w obligach kolejowych Banku krajowego na cele inwestycyjne miejskich zakładów elektrycznych.

Sprawy wewnętrzne.

O wydatki wojskowe funduszów krajowych.

Praga. (Tel. wł.) Czeski Wydział krajowy postanowił porozumieć się z Wydziałami innych krajów koronnych, aby wdrożyć akcyę, celem zwolnienia budżetów krajowych od wydatków na cele wojskowe, które należy w zupełności przenieść do budżetu państwowego.

Sejm morawski o drogach wodnych.

Berno morawskie. (TBK.) Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu prowadzono dyskusyę nad sprawozdaniem komisyi dróg wodnych w sprawie zmiany ustawy o drogach wodnych z d. 11 czerwca 1911 r.

P. Smrczek omówił szczegółowo kwestyę budowy dróg wodnych i jako referent komisyi przedłożył rezolucyę, która domaga się połączenia Dunaju z Odrą z odgałęzieniem do środkowej Łaby i budowy kanału do Berna, dalej budowy zbiorników wodnych i regulacyi rozmaitych rzek. W końcu domagał się, aby przewidziany w noweli okres budowy zniżono z 15 lat na 10.

Korreferent p. Fiedler popierał ten wniosek. Na tem obrady przerwano. Następne posiedzenie dzisiaj.

Rokowania austro-węgierskie.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wczoraj hr. Khuen był na audyencyi u cesarza i zdał mu sprawę z dotychczasowego przebiegu rokowań z rządem austryackim i zarządem wojskowym. Popołudniu wyjechał premier węgierski do Budapesztu, gdzie dziś odbędzie się rada ministeryalna. Oczywista, że na wczorajszem posłuchaniu nie zapadła żadna formalna decyzya. Hr. Khuen będzie prawdopodobnie w niedzielę znów przyjęty przez cesarza na audyencyi, a z przewódcami opozycyi będzie konferował dopiero po owem ponownem posłuchaniu. Wczoraj był także hr. Stürgkh na posłuchaniu u cesarza i zdawał sprawę ze swoich konferencyi z hr. Khuenem.

„Deutsche Nachrichten", oficyalna korespondencya narodowego związku niemieckiego, ogłosiła wczoraj wywiad z pewnym wybitnym posłem z krajów alpejskich, który oświadczył, że nowe targi o reformę wojskową są niebezpieczną przygrywką do sesyi delegacyi. Poseł ów ostrzega rząd austryacki przed zawarciem porozumienia z rządem węgierskim i oświadcza, że każde ustępstwo na rzecz opozycyi węgierskiej stanie się groźnem dla losu reformy wojskowej w parlamencie austryackim.

„Ungarische Korrespondenz" donosi z Budapesztu, że zapanował tam znów nastrój pesymistyczny, szczególnie w kołach opozycyi. Hr. Apponyi oświadczył, że stronnictwo Kosuthowców nie może odstąpić od sformułowania warunków. Justh miał powiedzieć, że jego stronnictwo zgodziłoby się ewentualnie na jakieś prowizoryczne załatwienie kwestyi wojskowej, ale tylko wobec gabinetu, któryby dał odpowiednią gwarancyę w sprawie reformy wyborczej. „Zeit" donosi z Budapesztu, że w kołach opozycyi zapanowało takie rozgoryczenie, iż trzeba się z tem liczyć, że hr. Khuen będzie się musiał niebawem podać do dymisyi.

Zmiana na naczelnem stanowisku XIV. Korpusu armii.

Wiedeń. (TKB.) Dziennik rozporządzeń obrony krajowej ogłasza zwolnienie generała piechoty Jana Schemuy, komendanta 14 korpusu armii, komendanta obrony krajowej w Tyrolu i Przedarulanii i komenderującego w Insbrucku, z dotychczasowego stanowiska, oraz nominacyę porucznika marszałka polnego Wiktora Dankla, komendanta 36 dywizyi piechoty, komendantem 14 korpusu.

Gość petersburski odjechał.

Wiedeń. (TBK.) W. ks. Andrzej Włodzimierzowicz był wczoraj na śniadaniu, danem na jego cześć przez byłego ambasadora w Petersburgu, hr. Berchtolda, poczem odjechał do Petersburga.

Natomiast przyjechał gość z Berlina.

Wiedeń. (TBK.) Książę pruski Fryderyk Leopold, który w zastępstwie cesarza niemieckiego bawił na uroczystościach w Sofii, przybył do Wiednia i dziś będzie na posłuchaniu prywatnem u cesarza.

Sprawy zagraniczne.

Zbliżenie anglo-niemieckie.

Dla idei ograniczenia zbrojeń (!).

Wiedeń. (Tel. wł.) Senzacyą dnia wczorajszego w świecie dyplomatycznym jest fakt, że do Berlina zjechały równocześnie 3 wybitne osobistości z Anglii, a to: minister wojny Haldane, b. szef admiralicyi lord Beresford i znany finansista angielski sir Edward Cassel.

Oficyalnie twierdzą w kołach miarodajnych, że podróż ministra Haldane'a jest natury czysto prywatnej, a mianowicie, że chce on zainstalować swego brata w Berlinie, który ma tam zamiar przez pewien czas osiąść; że pobyt lorda Beresforda w Berlinie i jego wizyta u cesarza Wilhelma nie ma znaczenia politycznego i że p. Cassel przyjechał do Berlina w sprawie kolei bagdadzkiej. W świecie politycznym dają wiarę jednak tylko tej ostatniej wiadomości, podczas gdy co do pobytu pp. Haldane'a i Beresforda w Berlinie krążą najrozmaitsze komentarze, wszystkie prawie w tym duchu, że idzie o jakąś akcyę polityczną, mającą na celu zbliżenie Anglii do Niemiec. Lord Beresford po swej rozmowie z cesarzem Wilhelmem oświadczył kilku dziennikarzom, że cesarz przyjął go bardzo łaskawie, o treści swej rozmowy z cesarzem nie chciał jednakowoż nic powiedzieć. W rozmowie tej zauważył b. szef admiralicyi, że jego zdaniem wojna między Anglią a Niemcami jest zupełnie wykluczoną.

W kołach politycznych sądzą, że mimo agitacyi pewnych gazet angielskich, które żądają interwencyi rządu angielskiego w sprawie zasądzenia Stevarta przez trybunał państwowy w Lipsku, ogólny nastrój w Anglii się zmienił. Zdaniem tych kół przygotowuje się istotnie pewnego rodzaju zbliżenie między obома mocarstwami. Gazety londyńskie, między innemi „Times" twierdzą, że minister wojny Haldane odbędzie w Berlinie konferencye ze sferami wojskowemi.

W wiedeńskich kołach politycznych sądzą, że podróż Haldane'a, do której większą przywiązują wagę, niż do wizyty lorda Beresforda u cesarza Wilhelma, ma na celu podjęcie rzuconej ongiś przez króla Edwarda myśli, ażeby tak Anglia, jak i Niemcy ograniczyły zbrojenia swe na morzu i porozumiały się ze sobą co do swych programów flotowych. Idzie więc o wywarcie przez Haldane'a wpływu na kierujące czynniki niemieckie, by nie rozszerzały obecnego programu marynarki.

Londyn. (Tel. wł.) „Daily Express" twierdzi, że Haldane udał się do Berlina w specyalnej misyi do cesarza Wilhelma i że podróż jego dotyczy przedewszystkiem zamierzonego przez Niemcy zakupna kolonii portugalskich. Inne gazety twierdzą, że podróż ta stoi w związku ze sprawą Stevarta.

Wojna włosko-turecka.

Klęska Włochów pod Benghasi.

Konstantynopol. (TBK.) Minister wojny przesłał prasie depeszę komendanta Benghasi, w której donosi, że Włosi podczas walk nocnych w dniach 25, 26 i 27 stycznia ponieśli wielką klęskę. Przez te trzy noce Turcy i Arabowie silnie atakowali stanowiska włoskie. Po stronie włoskiej zginęło przeszło 1300 żołnierzy, których na około 40 szalupach przewieziono na okręty wojenne. Miasto przepełnione jest ranionymi. Niektóre kompanie włoskie zostały do nogi wy-

bite. Turcy i Arabowie mieli 28 zabitych, a 89 ranionych.

Sukcesy Włochów.

Konstantynopol. (TBK.) Minister wojny otrzymał wiadomość, że Włosi przed trzema dniami bombardowali miasto Konfuda nad morzem Czerwonem. Koszary, konak, stacya kwarantany i część miasta zniszczone. W ludziach niema strat. Włosi dostarczyli Said Idrisowi broni, ponieważ oświadczył gotowość popierania Włochów przeciw Turkom. Jednakże szczepy, stojące blisko Idrisa, zajęły stanowisko przeciw Włochom.

Paryż. (Tel. wł.) „Figaro" donosi, że od czasu rozpoczęcia wojny, włoskie okręty wojenne przytrzymały i przeszukały dotychczas 30 obcych okrętów, w tem 4 austryackie.

Czy na Konstantynopol?

Londyn. (Tel. wł.). „Daily Chronicle" donosi z Konstantynopola, że Włochy zawiadomiły mocarstwa, iż na wypadek, gdyby Turcya nie miała okazać skłonności do zawarcia pokoju, musianoby ewentualnie rozszerzyć pole wojny i ewentualnie **skierować operacye wojenne wprost na Konstantynopol.** Wobec tego miała Porta zarządzić zamknięcie włoskich banków i towarzystw asekuracyjnych na terytoryum tureckiem. Autentycznego potwierdzenia tych wiadomości dotychczas brak.

Rewolucya na Krecie.

Konstantynopol. (TBK). W odpowiedzi na notę Porty w sprawie wypadków na Krecie mocarstwa ochronne odpowiedziały, że nie pozwolą na naruszenie *status quo* na Krecie. Porta jest tą odpowiedzią zadowolona i nie zajmuje się więcej sprawą Krety.

Republika chińska.

Neutralność mocarstw.

Berlin. (TBK.). Rząd niemiecki zwrócił się do rządu w Waszyngtonie z zapytaniem, jakie stanowisko rząd amerykański zajmuje wobec wydarzeń w Chinach. Na to zapytanie departament państwa wręczył ambasadorowi niemieckiemu w Waszyngtonie notę, która podnosi, że wymiana zdań między interesowanemi mocarstwami wykazała, iż wszystkie zgadzają się na to, że wskazane jest zachowanie polityki wspólnej działalności. Rząd Stanów Zjednoczonych uznaje za rzecz zrozumiałą, że **wszystkie mocarstwa** na podstawie wzajemnego porozumienia się nietylko **wstrzymały się od akcyi na własną rękę lub od interwencyi wewnątrz Chin,** lecz także w pełnej zgodzie w myśl wzajemnego porozumienia uznały, że należy **uszanować nienaruszalność i zwierzchność Chin.** Rząd Stanów Zjednoczonych uważa również za wskazane w sprawie udzielania pożyczek Chinom, aby mocarstwa nie popierały pożyczek ze strony swych poddanych, o ile nie można przewidzieć, że pożyczka wobec stosunków stron wojujących ma cel czysto neutralny.

Z parlamentu Rzeszy.

Berlin. (Tel. wł.) Wobec tego, że stronnictwa dotychczas się nie porozumiały co do wyboru prezydyum, wybór został odroczony. Powstała znów kombinacya, wykluczająca socyalistów z prezydyum. W myśl tej kombinacyi ma zostać prezydentem Sejmu członek stronnictwa narodowo-liberalnego, pierwszym wiceprezydentem członek centrum, a drugim konserwatysta.

Konflikt rządu z regencyą.

Monachium. (TBK.). „Cor. Hoffmann" zaprzecza pogłosce, podanej przez prasę zagraniczną, o mającej nastąpić zmianie w osobie regenta Bawaryi i twierdzą, że regent ks. Luitpold ma się zupełnie dobrze. Kwestya zmiany regencyi wcale nie była omawiana.

Monachium. (Tel. wł.). Zlecenie utworzenia nowego gabinetu bawarskiego otrzymał bar. Hertling, przywódca centrum i mąż zaufania Watykanu. Hertling miał propozycyi tej nie przyjąć.

O autonomię Irlandyi.

Belfast. (TBK). W drodze na wczorajsze zgromadzenie w sprawie homerule'u Churchil i jego małżonka powitani zostali wrogo przez liczny tłum przeciwników homerule'u. Tłum usiłował zamknąć drogę automobilowi. Policya zdołała utorować samochodowi drogę na miejsce zgromadzenia, którego strzeże 5000 wojska, aby zapobiedz ewentualnym niepokojom. Grupy przeciwników homerule'u przeciągały ulicami miasta. Namiętność stronnictw wzrasta.

Program flotowy Francyi.

Paryż. (TBK.) Minister marynarki polecił władzom portowym w Breście i Loriente, aby poczyniły wszystkie konieczne przygotowania, by dnia 1 maja mogła rozpocząć się budowa dwóch nowych dreadnoughtów o pojemności 23.500 ton i by okręty te mogły być wybudowane w przeciągu trzech lat.

Zmiana gabinetu w Serbii.

Belgrad. (TBK.) Król poruczył Milovanovicowi misyę utworzenia gabinetu s t a r o - radykalnego.

Z pogranicza włosko-austryackiego.

Tryest. (Tel. wł.). Gazety włoskie donoszą, że włoskie urzędy cłowe, znajdujące się na terytoryum austryackiem, mają zostać przeniesione na terytoryum włoskie, a to: z Ala do Beri i z Rivy do Maderno.

Z zaboru i caratu.

Precz z oświatą!

Warszawa. (Tel. pryw.). Po porozumieniu się z ministerstwem spraw wewnętrznych, gen. gubernator warszawski rozwiązał w dyecezyi płockiej Tow. bibliotek parafialnych z powodu, że na podstawie przedstawionych katalogów władze uznały działalność tego Towarzystwa za niezgodną z zamiarami rządu. Zaznaczyć należy, że rozporządzenie to nie jest identyczne z poprzedniem rozporządzeniem ministerstwa o zamknięciu wszystkich bibliotek i czytelń katolickich Związku katolickiego w całem Królestwie Polskiem. Tow. bibliotek parafialnych istniało tylko w dyecezyi płockiej i liczyło 70 bibliotek.

Depesze „Ekonomisty".

Odparcie zamachu na młynarstwo krajowe.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wczoraj bawiła tu deputacya młynarzy krakowskich pod przewodnictwem radcy Judkiewicza, złożona z pp. Kazimierza Kirchmajera młodszego i Schindlera. Deputacya ta przybyła do Wiednia, aby zaprotestować przeciw zamierzonemu podobno przez ministerstwo wojny oddaniu mlewa wojskowego na dłuższy szereg lat po wysokiej cenie nowemu młynowi, który ma powstać jako prywatne przedsiębiorstwo na gruntach wojskowych, a po wygaśnięciu powyższego kontraktu przejść na własność rządu. Gdyby do tego przyszło, byłby to jaskrawy wypadek protekcyonalizmu, którym by się mógł odbić na młynarstwie krakowskiem.

Deputacya została przez posła na Sejm. dra Battaglię, przedstawiona ministrowi Długoszowi, który przyrzekł energicznie zainterweniować w ministerstwie wojny, aby zapobiedz powstaniu nowego młyna w t a k i c h w a r u n k a c h.

Z giełdy.

Wiedeń. (Tel. wł.). Trudności, które wyłoniły się w sprawie zawarcia kompromisu na Węgrzech, spowodowały na wczorajszej giełdzie liczne sprzedaże i realizacye na rachunek budapeszteński, co zrazu wpłynęło na ogólny nastrój giełdy. Mimo to spadek kursów był nieznaczny, a później ko zystniejsza ocena sytuacyi międzynarodowej, spowodowana wizytą W. ks. rosyjskiego Andrzeja u dworu wiedeńskiego, stanowiła nową podnietę. Wiadomość zaś o obniżeniu stopy procentowej przez Bank angielski przytłumiła dalsze realizacye. Tendencya znów się poprawiła: w szczególności w szrankach poszły w górę walory żelazne i cukrowe. Tendencya ta utrzymała się do końca giełdy.

Obniżenie stopy procentowej.

Wiedeń. (Tel. wł.) Obniżenie stopy procentowej przez Bank angielski podziałało orzeźwiająco na targ tutejszy. W Berlinie natomiast dotychczas nie dał się odczuć żaden skutek tego obniżenia. Dyskonto prywatne nawet się podniosło, — a kurs dewiz był wczoraj w Berlinie wysoki.

W Wiedniu dewizy londyńskie potaniały.

W kołach finansowych przypuszczają, że Bank niemiecki i Bank austro-węgierski pójdą w połowie lutego za przykładem Banku angielskiego.

Podwyżka cen nafty.

Londyn. (Tel. wł.) Standard Oil Company podwyższyło cenę nafty w Anglii o $2^1/_2$ penny od balonu.

Nowe pismo.

Łódź. (Tel. pryw.) Mieszkaniec Łodzi Szancer otrzymał koncesyę na wydawanie tygodnika pt. „Łódź fabryczna".

Z Rady miejskiej.

Czynność sprawozdawcza dziennikarzy ograniczała się na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej do wyczekiwania, co też przyniesie posiedzenie tajne. Prezydent N e u m a n zainscenizował bowiem małą niespodziankę i zamiast normalnego posiedzenia, choćby *pro forma*, od razu zapowiedział dalszy ciąg tajnego posiedzenia poprzedniego z 2 b. m. Nie było na to żadnej rady i *nolens volens* trzeba było czekać, aż uda się od któregoś z panów rajców wydobyć jakieś szczegóły.

Przebieg posiedzenia tajnego,

które rozpoczęło się o godzinie $7^1/_2$ wieczorem, był następujący:

Na wstępie rozpatrywała Rada sprawę reorganizacyi urzędu budowniczego. Dyskusya wywiązała się tu długa, czasami — i to bardzo nawet — ożywiona. Wreszcie uchwalono posunąć

kilku urzędników do wyższej rangi.

I tak do rangi VI posunięto pp. Michała L e w i c k i e g o i Józefa D z i u b a n i u k a, do rangi VII zaś pp.: Macieja Schwarzenberg-C z e r n e g o, Edwarda J a w o r s k i e g o, Artura K u e h n e l a, Karola P o m i a n o w s k i e g o i Ignacego D r e k s l e r a.

Inżynierowie miejscy a roboty prywatne.

Przy tej sposobności szereg mówców zwrócił uwagę na szkodliwy wpływ, jaki wywiera podejmowanie przez inżynierów miejskich robót prywatnych. W myśl tych wywodów u c h w a l o n o z a k a z a ć inżynierom miejskim trudnić się robotami prywatnemi. W tym wypadku Rada miejska wzorowała się na rozporządzeniu Wydziału krajowego, który swym inżynierom wydał podobny zakaz. W pewnych jeno wypadkach mógłby się inżynier miejski podjąć roboty prywatnej, ale musiałby na to otrzymać specyalne pozwolenie prezydenta.

Na tem o godzinie **wpół do 10 obrady** zakończono.

Z ostatniej poczty.

C h o r o b a h r. K o z i e b r o d z k i e g o. Poseł austryacki w Stuttgarcie hr. Tadeusz Bolesta Koziebrodzki, który jako reprezentant cesarza udał się na uroczystości koronacyjne króla syamskiego do Bangkoku, zachorował w czasie podróży na malaryę. Przed kilku tygodniami musiał się wobec tego zatrzymać w Egipcie. Obecnie po przezwyciężeniu choroby znajduje się w Heluan w Egipcie.

K r a d z i e ż p o l i t y c z n a. Z Londynu donoszą, że w pociągu expressowym Rzym-Ber-

lin skradziono pewnemu dyplomacie niemieckiemu z torby podróżnej ważne tajne dokumenty polityczne. Dyplomata spostrzegł brak tych dokumentów jeszcze w granicach Szwajcaryi. Natychmiast zatrzymano pociąg i zarządzono rewizyę, jednak bez rezultatu. Kradzieży dopuszczono się z pobudek politycznych, a dokonał jej jakiś tajny agent.

Kradzież relikwii napoleońskich. W Brukseli aresztowano człowieka, w którego mieszkaniu znaleziono ostrogi, tabakierkę i medale Napoleona I., skradzione w muzeum w Waterloo.

Straszna katastrofa. Lotnicy Janesz i Leon, którzy odbywali w Sebastopolu próby wzlotowe na dwupłaszczyznowcu Farmana, spadli. Wskutek silnego uderzenia latawca o ziemię benzyna eksplodowała i obaj lotnicy spalili się.

Śmierć miliardera. Wczoraj zmarł w Paryżu w 86 r. życia najbogatszy poddany francuski Edward Beer, teść szefa domu Rothszyldów w Paryżu.

KRONIKA.

Pogrzeb ks. Pastora odbył się przy wielkim napływie ludności. Po nabożeństwie żałobnem, odprawionem przez ks. biskupa Fiszera, wygłosił mowę b. poseł ks. Wlazłowski. Trumnę z kościoła wynieśli księża, potem mieszczanie i chłopi a także posłowie: Bis, Bojko, Rey i Rychlik. Na cmentarzu podniósł zasługi zmarłego ks. biskup Fiszer, poseł Rey i delegat z Dębicy, której śp. ks. Pastor był obywatelem honorowym.

Kalendarzyk:

Dziś w piątek (9 lutego). Rzym.-kat. Apolonii. — Grecko-kat. Joana Chryz.

Wschód słońca o godzinie 6·45 rano, zachód o godzinie 4·30 po południu.

Prognoza na dziś:

Galicya wschodnia: Pogodnie. miejscami mgła spada, później opady. niepewnie, nieco cieplej, połudn.-wschodni mierny wiatr.

Gal. zachodnia: Zmiennie, pochmurno, opady, niepewnie, nieco cieplej, południowy, ożywiony wiatr.

Repertuar Teatru miejskiego:

W piątek 9 lutego po raz 3-ci „Brand“ z Karolem Adwentowiczem w roli tytułowej.

Zakopane (Lwów, Akademicka 24) codziennie koncert muzyki salonowej. Wstęp wolny.

Koło dramatyczne Sokoła II, zachęcone niebywałem powodzeniem senzacyjnej sztuki p. t. „Śmierć Szerloka Holmesa“, odegranej dwukrotnie przy wypełnionej sali, odegra ją po raz trzeci w najbliższą niedzielę, t. j. 11 lutego b. r. Bilety nabywać można już wcześniej w kasie Tow. Sokoła II.

Tow. im. Kościuszki urządza w sobotę 10 b. m. wieczorek kostyumowy z kotylionem w lokalu własnym przy ul. Sykstuskiej l. 56 a.

Na obiad na cześć p. Franciszka Hovorki, który odbędzie się dziś, w piątek, o godz. 9 wieczorem w Kole literacko-artystycznem, zapisywać się można w sekretaryacie Koła między godziną 12 a 3 w południe. Wkładka wynosi 10 koron.

Powszechne wykłady uniwersyteckie. Dziś o godz. 7 prof. uniw. dr. J. Zakrzewski: „O promieniowaniu“ (z doświadcz.). Zakł. fiz. Uniw., ul. Długosza 8.

Kółko filozoficzne. W piątek 9 b. m. odbędzie się w lokalu seminaryum filozoficznego (uniwersytet) IX-e posiedzenie Kółka z odczytem p. Zygmunta Szewery. „O jakościach uczuciowych“.

Z żałobnej karty. Jadwiga z Bersohnów Kraussharowa, żona znanego i cenionego powszechnie adwokata i historyka, Aleksandra Kraushara, umarła w Warszawie w 57 roku życia. Kobieta wielkich zalet serca i umysłu występowała dawniej często na arenie literackiej jako autorka ciekawych studyów, główną jej zasługą jednak była działalność na polu oświaty i to w czasach, kiedy za tę właśnie pracę duża czekała odpowiedzialność, gdy ciężkie obowiązki obywatelskie spełniać wypadało w ukryciu przed okiem czujnych władz. Zmarła, otaczana ogólną czcią i szacunkiem, osierociła córkę, również literaturze polskiej nie obcą, p. Zuzannę Rabską.

Odznaczenie. Cesarz nadał order żelaznej korony I. klasy ministrowi sprawiedliwości drowi Wiktorowi Hochenburgerowi.

Z czytelni TSL. im. Goldmana. Uroczyste otwarcie nowej sali czytelni TSL. im. Bernarda Goldmana przy ul. Słonecznej l. 27 odbędzie się w sobotę dnia 10 b. m. o godz. 7 wiecz. Inauguracya przedstawień popularnych odbędzie się w niedzielę dnia 11 b. m. o godz. 7 wiecz. Odegraną będzie „Pieśń przerwana“ E. Orzeszkowej i „Stryj przyjechał“ Koziebrodzkiego. Poprzedzi przemówienie dra E. Byka.

Ukonstytuowanie się Związku awiatycznego. Na walnem zgromadzeniu Związku awiatycznego słuchaczów politechniki został wybrany następujący wydział na r. 1912: Adam Bolesław Lepszy (przew.), Władysław Jerome (zast. przew.), Ludwik Łoś (sekr.), Jan Kazimierz Michalewski (skarbnik), Stanisław Olszański (zast. skarb.) i Janusz Wewiórski (bibl.). Pozatem weszli w skład wydziału: Bastyr, J. T. Lepszy, Rypuszyński i Vetulani.

Do przedsiębiorstwa budowy kanału między Zelczyną a Kozową nadchodzą z różnych stron kraju zbiorowe zapytania robotników, domagających się informacyi, pod jakimi warunkami mogą znaleźć zajęcie. Robotnicy dodają, że w razie odpowiednich warunków przy robocie kanałowej, nie podpisaliby kontraktów na roboty do Prus. — Byłoby zatem rzeczą wskazaną, warunki takie podać ewentualnie do publicznej wiadomości ze względu na doniosłość sprawy emigracyi do Prus. Niewątpliwie bowiem byłoby czynem obywatelskim przez zatrzymanie tych sił w kraju wpłynąć chociażby na polepszenie cen robotnika naszego w Prusiech.

Przedsiębiorstwo rozpoczyna roboty zaraz po ustaniu zimy.

Dyrekcya kolei północnej rozpisuje ofertę na wykonanie kilku budynków na dworcu w Krakowie, a dyrekcya kolejowa w Stanisławowie na zbudowanie obrotnicy na stacyi Potutory linii Halicz-Ostrów. Oferty zamieściła „Wiener Ztg.“ nr. 29 z 7 lutego.

Z kolei. Wstrzymano dnia 4. lutego kurs wozów bezpośrednich 1. i 2. klasy między Brodami a Wiedniem przy pociągach 16 18, 30 1, względnie 1 17 i 16/11, dalej między Podwołoczyskami a Chebem przez Pragę przy pociągach 3 i 4, oraz między Czerniowcami a Furt im Walde przy pociągach 7 i 8, i kurs wagonu restauracyjnego między Lwowem a Rzeszowem przy pociągach 7 i 8 będzie przywrócony dnia 9. lutego.

Przyspieszenie ruchu pociągów pospiesznych. Od 1. maja 1912. poszczególne pociągi pospieszne między Lwowem a Wiedniem przyspieszone zostaną tak wskutek szybszej jazdy, jakoteż wskutek skrócenia przystanków na przestrzeni. I tak przy pociągu pospiesznym Wiedeń 12 m. 35 popoł. — Kraków 8·10 wieczorem skrócenie wynosić będzie 31 minut; przy pociągu posp. Wiedeń 10·15 wieczorem — Kraków 5·50 rano 35 minut; przy pociągu posp. Wiedeń 9·20 wieczorem — Kraków 5·25 rano, 27 minut; przy pociągu pospiesznym Kraków 10·15 wieczorem Kraków 6 rano, skrócenie wynosić będzie 40 minut. Od tego też terminu przy pociągach pospiesznych Wiedeń 12·35 popoł. i 3·20 popoł., wagony trzeciej klasy, które dotąd przy pociągach pospiesznych kursowały tylko między Przerowem a Ickanami, kursować będą na całej linii Wiedeń Ickany, czem uczyni się zadość życzeniom szerokich kół interesowanych.

Nowa afera szpiegowska. Głośną staje się afera Michajła Rekruta, b. nauczyciela ludowego, który w swoim czasie powszechnie głosił, iż dokonać musi zamachu na nam. Bobrzyńskiego, marszałka Badeniego, a już co najmniej na wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej dra Dembowskiego. Wkroczyła wówczas policya, która widząc, że ma do czynienia z maniakiem, oddała go do zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie, skąd jednak Rekrut, zwyczajem większości pensyonaryuszy tego zakładu, niebawem zbiegł. Obecnie dochodzi ze Sambora wiadomość, że jeszcze 15 stycznia br. aresztowała żandarmerya Rekruta pod zarzutem uprawiania szpiegostwa na rzecz Rosyi. Osadzono go w areszcie sądu śledczego w Samborze.

Policya lwowska jest obecnie na tropie pewnej afery szpiegowskiej, jednakże szczegóły muszą pozostać z łatwo zrozumiałych względów w tajemnicy. Śledztwo w tej sprawie spoczywa w ręku komisarza „specyalisty“ od spraw szpiegowskich.

Echa działalności Białonia. Policya dowiedziała się poufnie, że jeszcze w lecie ubiegłego roku jacyś nieznani ludzie napadli za rogatką Zieloną na robotnika Jana Zawiskę i tak go poturbowali, że Zawisko musiał w szpitalu poddać się operacyi wyjęcia żebra i przez kilka tygodni chorował. Obecnie okazało się, że w liczbie napastników znajdował się też Władysław Białoń, znajdujący się obecnie w więzieniu śledczem.

Stwierdzono też, że Białoń brał udział przy włamaniu do kasy Töpfermanna przy ul. Granicznej. Aresztowano też drugiego osobnika, który w tej wyprawie mu towarzyszył. Jest to niejaki Szałajdewicz, indywiduum znane zresztą skąd inąd policyi.

Fałszywe korony. W ostatnich dniach kilkakrotnie otrzymały depozyty policyi upominek w postaci fałszywej korony. Wczoraj wydano taką koronę pani K. Buniakowej.

A więc ostrożnie!

Frant. Panu H. Wallachowi wybił szybę 22-letni młodzieniec, który sprowadzony na policyę podał, że się nazywa Franciszek Koniak. Jak jednak policya sprawdziła, prawdziwe jego nazwisko brzmi Paliwoda, a przybrane nazwisko miało tylko utrudnić cywilno sądowe ściganie go o odszkodowanie.

Pijany napastnik. W ul. Kazimierzowskiej czynił wstręty publiczności niejaki Leib Teller, napadając i bijąc przechodniów. Dla wytrzeźwienia i uspokojenia oddano go do aresztów.

Ogień kominowy wybuchł wczoraj o godz 2 popoł. przy ul. św. Stanisława l. 10. Przyczyną wadliwa budowa komina palarni kawy M. Gottlieba.

Nieostrożny gość i uczciwy dorożkarz. Dorożkarz nr. 20, Jan Filipow, złożył na policyi pozostawiony w jego wehikule pugilares w kształcie podkowy, zawierający 57 K 80 h i markę 10 hal.

Zbłąkane dziecko. Ośmioletni Mikołaj Babij zabłąkał się we wielkim Lwowie. Zaopiekował się nim komisaryat dzielnicy II.

Pies (griffon) biało-bronzowy przybłąkał się do p. D. Hermanowskiego, ul. Łyczakowska l. 15 i jest tamże do odebrania.

Kapelusz zamieniono p. J. Müllerowi w kawiarni New York. Ponieważ zamieniono go na gorszy, zgłosił p. M. rzecz w policyi i spodziewa się wrócić do swej własności.

Śmiertelność we Lwowie w porównaniu z innemi miastami. Mówi się o Lwowie, że śmiertelność jest tu o wiele wieksza niż w miastach innych. Szczególnie śmiertelność wynikająca z chorób zakaźnych. Tymczasem tak nie jest. Mamy przed sobą tabelkę porównującą śmiertelność z powodu chorób zakaźnych we Lwowie, Krakowie, Poznaniu i Wiedniu. I cóż widzimy? Gdy we Lwowie zmarło w miesiącu grudniu z. r. na 100 mieszkańców 4·22 prc., Kraków popisać się może większą śmiertelnością (7·53 prc.), również i Poznań (13·62 prc.). Jeden tylko Wiedeń wykazuje procent mniejszy, bo tylko 4·00 prc.

Zgubiono: Książkę Kasy oszczęd. na 442 K 53 h. czerwony pugilares z 2 K 12 h i kartką z pralni, trzy bluzki, szal i torebkę z chusteczką, czarny pugilares z 20 K i zapiskami, złotą branzoletę ogniwkowej roboty.

Znaleziono: Pęk kluczów, klucz, 4 klucze, z tych jeden wertheimowski.

Sprawozdanie giełdowe i towarowe

Spirytus.

Wiedeń 8. lutego 1912 (telefon własny). Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono 67·— do 68·—.

Tendencya: bez zmiany.

Cukier.

Wiedeń 8. lutego. 36·75 do 36·85, 26·65 do 26·75.

Tendencya: stała.

Pismem kieruje KOMITET REDAKCYJNY. Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI.
Wydawca: Spółka wydawnicza „Gazety Wieczornej“. Drukiem Spółki Drukarskiej „Prasa“ ul. Sokoła l. 4.